



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Paweł Wojciechowski

Protokolant Karolina Majewska

w sprawie dyscyplinarnej adwokata M. J.

ukaranego za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 Prawo o adwokaturze oraz § 1 ust. 2 i § 4 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu,

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 28 sierpnia 2024 r.,
kasacji wniesionej przez obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z 17 czerwca 2023 r.
sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby
Adwokackiej [...] z 16 maja 2022 r. o sygn. akt [...],

orzeka:

I uchyla zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury i sprawę przekazuje temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

II. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.

Zbigniew Korzeniowski Marek Motuk Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej [...], orzeczeniem z 16 maja 2022 r., sygn. akt [...], uznał obwinionego adw. M. J. za winnego tego, że w okresie od dnia 4 maja 2017 r. do dnia 16 maja 2022 r. w B., będąc zobowiązanym na podstawie porozumienia z dnia 4 maja 2017 r., a następnie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanego przez Sąd Rejonowy w B. w dniu 19 grudnia 2017 r. (sygn. akt [...]) do zapłaty na rzecz M. M. kwoty 49.000 zł tytułem naprawienia szkody wynikającej z nieprawidłowego prowadzenia sprawy zleconej mu przez M. M., lekceważył ten obowiązek zapłaty i nie uiścił zasądzonej kwoty, czym poderwał zaufanie oraz poniżył godność zawodu adwokata w opinii publicznej, co stanowiło zachowanie sprzeczne z prawem, o jakim mowa w art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 Prawo o adwokaturze oraz naruszało zasady opisane w § 1 ust. 2 i § 4 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

Sąd Dyscyplinarny orzekł wobec obwinionego zawieszenie w czynnościach zawodowych na okres jednego roku oraz zakaz wykonywania patronatu na okres dwóch lat. Ponadto zasądził od obwinionego M. J. na rzecz Okręgowej Rady Adwokackiej [...] zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego.

W wyniku rozpoznania odwołania obwinionego M. J., Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z 17 czerwca 2023 r., sygn. akt [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie i zasądził od obwinionego zwrot kosztów postępowania przed WSD.

Od tego orzeczenia kasację wniósł obwiniony, który zaskarżył je w całości na swoją korzyść.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 6 k.p.k., art. 117 § 2 k.p.k. oraz art. 450 § 3 k.p.k. w zw. z art. 93b ust. 2 i art. 95n ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z art. 91 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych

instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, przejawiającą się przeprowadzeniem kontroli odwoławczej z naruszeniem prawa obwinionego do obrony, poprzez przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej pod usprawiedliwioną nieobecność obwinionego, potwierdzoną zaświadczeniem lekarskim spełniającym wymogi art. 91 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

2. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na nierozpoznanie zarzutów podniesionych w odwołaniu obwinionego (zarzut opisany w pkt. 1, 3, 4 i 7 odwołania), co skutkowało przeprowadzeniem nieprawidłowej kontroli odwoławczej wyroku sądu meriti.

Z ostrożności procesowej zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

3. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez brak uchylecia zaskarżonego wyroku pomimo przedawnienia zarzucanego deliktu dyscyplinarnego;

4. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 88 ust. 1, 2 i 3 ustawy prawo o adwokaturze poprzez kompletnie niezasadne twierdzenie, że delikt dyscyplinarny z zaniechania nie podlega przedawnieniu - co przejawia się utrzymaniem wyroku, w którym uznano, że delikt miał być popełniony w okresie „od dnia 4 maja 2017 r. do dnia 16 maja 2022 r.” (a więc do dnia wydania wyroku w sprawie), podczas gdy faktyczny termin przedawnienia winien być liczony od pierwszego momentu, kiedy obwiniony nie mógł wykonać ciążącego na nim obowiązku, a tym pierwszym momentem był wymieniony w zarzucie dzień 4 maja 2017 r. - zatem terminem przedawnienia jest 4 maja 2022 r.

5. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie naruszenie art. 6 k.p.k. - prawa do obrony - obwinionego poprzez takie sformułowanie zarzutu, które wyklucza jakąkolwiek merytoryczną z nim polemikę, gdyż nie zawiera czasookresu rzekomego popełnienia

deliktu dyscyplinarnego z zaniechania co wpływa np. na okres przedawnienia (zarzut został sformułowany w sposób następujący - „w okresie od dnia 4 maja 2017 r. do nadal”, a obwiniony do realizacji prawa do obrony musi znać konkretny czasookres a nie dowiedzieć się o nim dopiero z orzeczenia końcowego (wyklucza to bowiem prawo do merytorycznej obrony i polemiki z treścią zarzutu kiedy się nie zna jego czasookresu);

6. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie naruszenie prawa do obrony poprzez uznanie wniosków dowodowych obwinionego jako zmierzających do przedłużenia postępowania podczas gdy wnioski te były konieczne do wykazania, że obwiniony nie lekceważył swojego obowiązku a wykonanie zobowiązania względem M. M. prowadziłyby w konsekwencji do popełnienia przez obwinionego przestępstwa z art. 302 § 1 k.k.

7. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie usankcjonowanie przez Sąd II instancji wydania rozstrzygnięcia przez Sędziego adw. M. S. co do osoby którego został złożony wniosek o jego wyłączenie, z przyczyn udokumentowanych oświadczeniem świadka W. M., a M. S. sam wyznaczył skład, który miał wniosek o wyłączenie rozpoznać co było niedopuszczalne albowiem w przypadku złożenia takiego wniosku osoba której ten wniosek dotyczy jest obowiązana powstrzymać się od podjęcia jakichkolwiek czynności w sprawie.

Z ostrożności procesowej na podstawie art. 91a. ust 1. i art. 91b. ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zaskarżonemu wyrokowi obwiniony zarzucił także rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie obwinionemu de facto kary eliminacyjnej jaką jest zawieszenie w czynnościach zawodowych na tak długi okres jak 12 miesięcy i pozostawienie obwinionego bez możliwości zarobkowych skazując na bankructwo.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Odwoławczemu - Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego

orzeczenia w całości oraz poprzedzającego go orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] i umorzenie postępowania ze względu na przedawnienie zarzucanego deliktu dyscyplinarnego zarówno na moment wydania orzeczenia przez Sąd I jak i Sąd II instancji, lub z szeroko pojętej ostrożności procesowej zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie orzeczenia o karze poprzez zmianę kary zawieszenia w czynnościach zawodowych na karę pieniężną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyrok Wyższego Sądu Dyscyplinarnego został uchylony ze względu na naruszenie prawa skarżącego do obrony, z następujących przyczyn.

Prawo do obrony jest prawem podstawowym w sprawie dyscyplinarnej, podobnie jak w sprawie karnej (art. 42 Konstytucji RP, art. 6 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze). Jeśli obwiniony chce korzystać z tego prawa i osobiście uczestniczyć w rozprawie, to należy mu to umożliwić.

Udział w rozprawie jako istotny element prawa do obrony, nie powinien być ograniczony przez wąskie rozumienie formalnych warunków usprawiedliwiania nieobecności z powodu choroby ze względu na niezdolność zdrowotną, potwierdzoną zaświadczeniem lekarskim. W indywidualnym przypadku regulacja ustawy zwykłej - art. 117 § 2 k.p.k., art. 93b ust. 2 i 5 w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy z 26 maja Prawo o adwokaturze - nie może być w kolizji z zasadą wynikającą z ustawy zasadniczej lub regulacji międzynarodowej (art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności).

Skarżący we wniosku z 15 czerwca 2023 r. do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego o odroczenie terminu rozprawy wyznaczonej na 17 czerwca 2023 r. wskazał na pogorszenie stanu zdrowia stwierdzonego zaświadczeniem lekarskim, uniemożliwiającym mu stawiennictwo na posiedzeniu oraz uczestnictwo w formie zdalnej, albowiem leki, które przyjmuje w związku z chorobą wpływają negatywnie na stan jego świadomości. Obwiniony oświadczył we wniosku, że chce uczestniczyć w rozprawie a nadto od momentu orzekania w sprawie przez Sąd I instancji zaszły nowe okoliczności faktyczne mające istotne znaczenie dla prawidłowego procedowania w sprawie, które chciałby podnieść na rozprawie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny na rozprawie 17 czerwca 2023 r., postanowił na podstawie art. 93b ust. 2 (*a contrario*) ustawy Prawo o adwokaturze, wniosku obwinionego nie uwzględnić, albowiem zaświadczenia o niezdolności do pracy nie można utożsamiać z zaświadczeniem o niemożności stawianictwa na wezwanie lub zawiadomienie sądu. Z zaświadczenia wynika, że ubezpieczony „może chodzić”, ponadto obwiniony miał możliwość złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy w trybie zdalnym, o czym został poinformowany.

W kasacji obwiniony zasadnie zarzuca, iż jego prawo do obrony zostało naruszone poprzez przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność, czyli przez nieuwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy.

Sąd Dyscyplinarny po wniosku o odroczenie rozprawy powinien ustalić, czy spełnia się przesłanka (podstawa) zastosowania normy z art. 117 § 2 k.p.k. oraz z art. 93b ust. 2 i 5 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z art. 95n pkt 1 tej ustawy, czyli czy skarżący usprawiedliwił należycie niestawiennictwo.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny poprzestał na ocenie dokumentu zaświadczenia lekarskiego, załączonego do wniosku o odroczenie rozprawy, stwierdzając, że skoro ubezpieczony „może chodzić”, to nie usprawiedliwił należycie niestawiennictwa i dlatego wniosek o odroczenie terminu rozprawy nie był zasadny. Ponadto obwiniony miał możliwość złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy w trybie zdalnym.

Poprzestanie na zaświadczeniu lekarskim nie było wystarczające do ustalenia i oceny, czy skarżący usprawiedliwił należycie niestawiennictwo na rozprawie.

Rzecz w tym, iż znaczenie miała treść wniosku skarżącego a nie tylko sama treść zaświadczenia lekarskiego. Sąd Dyscyplinarny pominął to, co skarżący podał w oświadczeniu wniosku, a więc to, że leki które przyjmuje wpływają negatywnie na jego stan świadomości. Ponadto wskazał, iż wystąpiły nowe okoliczności faktyczne, mające istotne znaczenie dla prawidłowego procedowania w sprawie, które chciałby podnieść na rozprawie. Innymi słowy skarżący we wniosku podał informacje dotyczące jego stanu zdrowia, które nie wynikały z zaświadczenia lekarskiego, dlatego poprzestanie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny na stwierdzeniu, że skoro

ubezpieczony „może chodzić”, to mógł stawić się na rozprawę, nie uwzględnia informacji skarżącego o złym stanie jego zdrowia. Z tej przyczyny rozstrzygnięcie Sądu o nieuwzględnieniu wniosku o odroczenie rozprawy nie było oparte na pełnej podstawie (protokół rozprawy z 17 czerwca 2023 r. – k. 35-37 akt [...]).

Czasowy brak konieczności przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego jako usprawiedliwienie niestawiennictwa przed sądem z powodu choroby (art. 91 ustawy z 16 kwietnia 2020 r.), nie zwalniał Wyższego Sądu Dyscyplinarnego od pełnego rozważenia wniosku, czyli zbadania czy okoliczności zgłoszone we wniosku o odroczenie rozprawy usprawiedliwiały należycie niestawiennictwo skarżącego na rozprawie (art. 117 § 2 k.p.k.). W takiej sytuacji procesowej odróżnić należało treść wniosku, czyli oświadczenie skarżącego wyrażające żądanie oraz informujące o określonej sytuacji faktycznej (jego stanie zdrowia) od dowodu, jakim było załączone zaświadczenie lekarskie. Niezależnie skarżący podał, iż zaszły nowe okoliczności faktyczne mające istotne znaczenie dla prawidłowego procedowania w sprawie.

W ocenie czy obwiniony należycie usprawiedliwił swoje niestawiennictwo nie można było poprzestać na samej treści zaświadczenia lekarskiego, skoro chory indywidualnie przechodzi chorobę, a w tym przypadku skarżący zgłosił we wniosku, że leki, które przyjmuje, negatywnie wpływają na stan jego świadomości, co nie pozwala na stawiennictwo ani na uczestnictwo w formie zdalnej. Ta kwestia nie została wyjaśniona, przeciwnie została pominięta.

W okresie rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 nie było wymagane zwolnienie lekarskie od lekarza sądowego i dlatego trudno wymagać, aby w tej roli lekarz leczący obwinionego miał zastąpić lekarza sądowego (art. 117 § 2a k.p.k.).

Nie można nie zauważyć, iż zaświadczenie lekarskie obejmuje niekrótki okres 10 dni niezdolności do pracy, od 14 do 23 czerwca 2023 r., w którym wyznaczony termin rozprawy 17 czerwca 2023 r. przypadł na początek tego okresu.

Skarżący podał w kasacji, że był pod wpływem silnych leków, miał problemy z oddychaniem i wymagał tlenoterapii. Nadto w związku z problemami z oddychaniem pojawiły się komplikacje kardiologiczne związane z układem krążenia.

Był pod wpływem silnych leków, które uniemożliwiały odbycie podróży do W. (450 km w jedną stronę). Przejmowane leki wpływały na jego świadomość powodując znaczne otępienie.

Adnotacja w zaświadczeniu lekarskim, że chory „*może chodzić*” nie jest równoznaczna z informacją, że ubezpieczony mógł stawić się na wyznaczoną rozprawę oraz że jego niezdolność chorobowa nie pogorszyła jego sprawności psychofizycznej, umożliwiającej prowadzenie sprawy przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym.

Nie można tracić z pola widzenia również dalszej argumentacji wniosku, skoro nowe okoliczności faktycznie miałyby istotne znaczenie dla prawidłowego procedowania w sprawie. Na rozprawie kasacyjnej skarżący podał, iż nie miał już długu, który został uregulowany oraz nie lekceważył swojego obowiązku. Sąd nie rozpoznał kilku zarzutów odwołania, także dotyczącego przedawnienia.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]